

MAPA
FESTIWALU
I BEZPŁATNE
AUTOBUSY! str. 6

DZIEWIĘCIU
SPRAWIEDLIWYCH str. 3

To jest spór o całą...

FILOZOFIE KINA

Rozmowa z dyrektorem 44. FPFF, str. 4-5

JUTRO
TEŻ DOSTANIESZ
KLAPSA!

Zrekonstruowany w Łodzi film „Powrót birbanta” z 1902 roku będzie pokazany podczas gali otwarcia 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Ten kilkudziesięciosekundowy obraz, zrealizowany przez Kazimierza Prószyńskiego, uznaje się za pierwszy polski film fabularny. O projekcie rozmawiamy z Rafałem Syską, dyrektorem Narodowego Centrum Kultury Filmowej.

Powrót do początków kina EWENEMENT NA SKALĘ ŚWIATOWĄ

Mateusz Demski: Jak narodził się pomysł na rekonstrukcję „Powrotu birbanta”?

Rafał Syska: – Projekt ten ściśle wiąże się z Narodowym Centrum Kultury Filmowej, w którym pojawi się stała wystawa poświęcona historii kina polskiego. Chcieliśmy zacząć ją od pierwszego polskiego filmu fabularnego, czyli „Powrotu birbanta” nakręconego przez Kazimierza Prószyńskiego w 1902 roku. Wiedzieliśmy jednak, że wojenna zawierucha zabrała i film, i maszynę, którą został zarejestrowany.

Dlatego pomysł ten mógł wydawać się niemożliwy do zrealizowania.

– To prawda. Problem był poważny, bo tak naprawdę nie mieliśmy na czym pracować. Dysponujemy ograniczoną liczbą dokumentów patentowych dotyczących biopieografu, czyli urządzenia Prószyńskiego. Poza tym zachowały się dwie fotografie i dość szczegółowy opis treści filmu. Najpierw rozpoczęliśmy pracę nad rekonstrukcją maszyny i taśmy filmowej z nietypową perforacją. Kolejny etap polegał na nakręceniu filmu i jego wywołaniu.

Czym był wynalazek Prószyńskiego?

– Przełom XIX i XX wieku to fascynujący okres, kiedy wynalazcy pracowali nad różnymi patentami. Tymi najpopularniejszymi byli Edison czy bracia Lumière, ale Prószyński równolegle tworzył własne urządzenie, które było, tak jak kinematograf, jednocze-

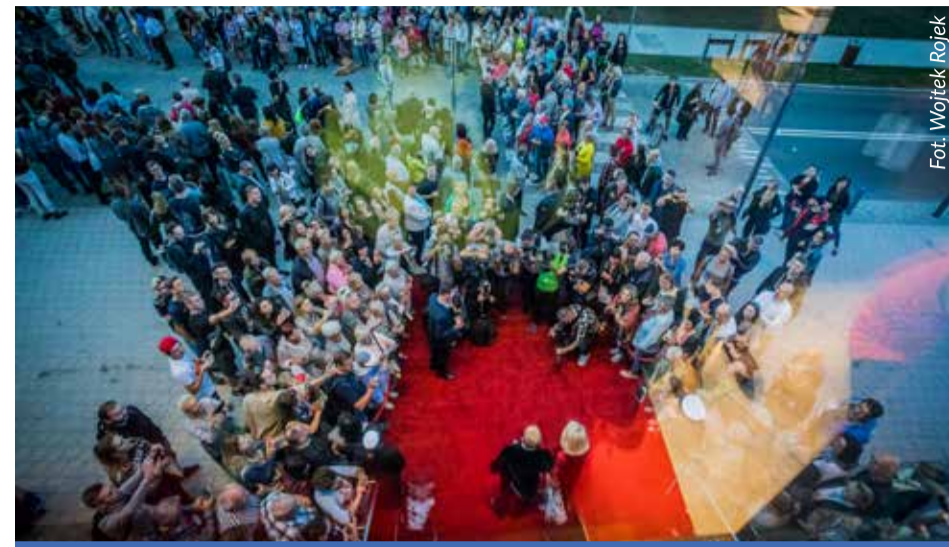
śnie kamerą i projektorem. Sami nie byłibyśmy w stanie zrekonstruować biopieografu, dlatego też zatrudniliśmy Janusza Króla, pasjonata, sprawnego rzemieślnika zajmującego się wymyślnymi urządzeniami technicznymi, a przy tym specjalistę od efektów specjalnych w polskim kinie. Za punkt honoru postawił on sobie użycie obiektów, instrumentów, a nawet drewna niezbędnego do odtworzenia korpusu, które pochodziły z epoki. Tak, by zachować jak największą autentyczność.

To znaczy, że maksymalnie zbliżyli się Państwo do pierwotnego kształtu filmu, włącznie z zachowaniem szczegółów technicznych. Mówimy co prawda o zaledwie kilkudziesięciosekundowej fabule, ale sam koncept jest fascynujący.

– Nigdy czegoś takiego nie zrobiono, więc możemy śmiało uznać to za ewenement na skalę światową. Stworzyliśmy bowiem obiekt będący maksymalnym odtworzeniem zaginionego oryginału, który na dodatek działa. Urządzenia Edisona i Lumièreów się zachowały, a biopieograf – nie. W przyszłości planujemy rozwinąć ten pomysł i stworzyć jedyne na świecie centrum kompetencji związanych z taśmą optyczną i urządzeniami, które często nie schodziły nawet z kart kreślarskich wynalazców. I pokazać, jak wyglądały ówczesne wyobrażenia o tym, czym powinny być ruchome obrazy.

MD

PREMIEROWY POKAZ I HISTORYCZNA REKONSTRUKCJA CEREMONIA OTWARCIA KROK PO KROKU



Tłumy oczekują artystów przed Teatrem Muzycznym

Ceremonia otwarcia, choć nie tak huczna, jak impreza zamykająca festiwal, cieszy się dużą popularnością miłośników kina, sympatyków festiwalu i mieszkańców Gdyni. 44. PFFF zostanie oficjalnie otwarty dziś o godz. 19.00 w Teatrze Muzycznym.

W poniedziałkowy wieczór przed budynkiem teatru zostanie rozwinięty tak zwany „krótki” czerwon dywan. O godz. 18.30 przejdą nim pierwsi goście festiwalu: jurorzy Konkursu Głównego i Konkursu Filmów Krótkometrażowych oraz twórcy filmów, które zmierzają w wyścigu o Złote Lwy.

Widzowie zebrani w Teatrze Muzycznym po oficjalnej uroczystości otwar-

cia 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych obejrzą najnowszy obraz w reżyserii Agnieszki Holland „Obywatel Jones”. Poprzedzi go projekcja wyjątkowego dla historii polskiej kinematografii kilkudziesięciosekundowego filmu „Powrót birbanta”. Jest to owoc pracy kilkudziesięciu pasjonatów kina i hołd złożony pierwszemu polskiemu filmowi fabularnemu o tym samym tytule. (ks)

KOKTAJL NESPRESSO CAPPUCINO U TIFFANY'EGO

INSPIRACJA FILMOWA: ŚNIADANIE U TIFFANY'EGO

Do przepisu wybraliśmy kawę Livanto, która łączy się z mlekiem w klasyczne bardzo słodkie cappuccino z karmelowym posmakiem. Prawdziwe „dolce vita”, o którym marzyła główna bohaterka filmu Holly.

KAWA: NESPRESSO LIVANTO SERWOWANA W FILIŻANCE DO CAPPUCINO

SKŁADNIKI:

- 60 ml mleka 2%
- 7,5 ml syropu różanego Monin
- 40 ml kawy Livanto
- Szczypta jadalnych płatków róż do dekoracji

AKCESORIA:

Spieniacz do mleka Aeroccino, łyżka stołowa lub miarki, naczynie na płatki róż, peśeta gastronomiczna do porcjowania płatków róż lub łyżeczka, filiżanka cappuccino z białej porcelany.

PRZYGOTOWANIE:

W Aeroccino przygotowujemy mleko na dwie porcje – 120 ml mleka wlewamy do Aeroccino. Kiedy mleko delikatnie się zagrzeje, dodajemy 15 ml syropu. Gotową mleczną piankę rozdzielamy na dwie filiżanki. Do każdej filiżanki zaparzamy kawę Nespresso Livanto w formie espresso.

Dekorujemy płatkami róż. Smacznego!



KONKURS GŁÓWNY FFFF

Aż dziewiętnaście filmów ubiegać się będzie o główną nagrodę 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – Złote Lwy. Wśród nich jest trzynaście premier, w tym cztery debiuty. Tylko trzy nominowane filmy zostały wyreżyserowane przez kobiety. Festiwal rozpoczyna się dziś 16 września. Wręczenie nagród nastąpi w sobotni wieczór 21 września, podczas gali zamknięcia.

Widzowie i goście Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni na pewno nie będą się nudzić. Organizatorzy przygotowali setki projekcji filmów (nie tylko konkursowych), spotkania z twórcami, debaty tematyczne, wystawy. Tradycyjnie odbywać się one będą w kilku miejscach: Teatrze Muzycznym, Gdynskim Centrum Filmowym, kinie Helios, Teatrze Miejskim, hotelu Mercure Gdynia Centrum, Konsulacie Kultury, Muzeum Gdyni.

Większość projekcji zostanie zaprezentowana w kinie Helios znajdującym się w Centrum Handlowym Riviera (Multikino przy skwerze Kościuszki, które dotychczas używało swoich sal na potrzeby PFFF, przestało istnieć). Widzowie na seanse będą mogli tam dość pieszo (20 minut), dojechać rowerem (10 minut) lub bezpłatną komunikacją miejską (5 minut).

W tym roku zrezygnowano z konkursu Inne Spojrzenie. Zamiast niego pojawia się cykl Panorama Kina Polskiego, w którym będzie można obejrzeć tegoroczne polskie produkcje fabularne, które nie zmieściły się w Konkursie Głównym.

O Złote Lwy walczy 19 tytułów – najwięcej w ostatnich latach. Wśród reżyserów tuż – Agnieszka Holland, Janusz Majewski, Lech Majewski, uznani twórcy średniego i młodszego pokolenia – Władysław Pasikowski, Jan Komasa, Borys Lankosz, Maciej Pieprzyca, Dariusz Gajewski, Michał Rosa, Jacek Bromski, Jacek Borsuk, których poprzednie filmy w Gdyni w różnych kategoriach były wielokrotnie doceniane. Swoje filmy pokaże także sporo debiutantów.

44. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych odbywać się będzie w dniach 16–21 września.

- „Boże ciało”, reżyseria: Jan Komasa (premiera)
- „Ciemno, prawie noc”, reżyseria: Borys Lankosz
- „Czarny mercedes”, reżyseria: Janusz Majewski (premiera)
- „Dolina Bogów”, reżyseria: Lech Majewski (premiera)
- „Ikar. Legenda Mietka Kosza”, reżyseria: Maciej Pieprzyca (premiera)
- „Interior”, reżyseria: Marek Lechki (premiera)
- „Kurier”, reżyseria: Władysław Pasikowski
- „Legiony”, reżyseria: Dariusz Gajewski (premiera)
- „Mowa ptaków”, reżyseria: Xawery Żuławski
- „Obywatel Jones”, reżyseria: Agnieszka Holland
- „Pan T.”, reżyseria: Marcin Krzyształowicz (premiera)
- „Piłsudski”, reżyseria: Michał Rosa

- „Proceder”, reżyseria: Michał Węgrzyn (premiera)
- „Słodki koniec dnia”, reżyseria: Jacek Borcuch
- „Solid Gold”, reżyseria: Jacek Bromski (premiera)
- „Supernova”, reżyseria: Bartosz Kruhlík (debiut, premiera)
- „Ukryta gra”, reżyseria: Łukasz Kościński (debiut, premiera)
- „Wszystko dla mojej matki”, reżyseria: Małgorzata Imielska (debiut, premiera)
- „Żelazny most”, reżyseria: Monika Jordan-Młodzianowska (debiut, premiera)

JURY KONKURSU GŁÓWNEGO

Ewa Braun



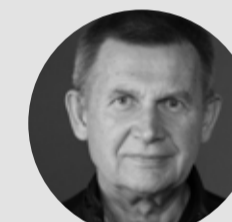
Scenografka, laureatka Oscara za dekorację wnętrza do filmu „Lista Schindlera”. Nagrodzona Brązowymi Lwami za film „Cudowne dziecko” na PFFF w Gdańsku w 1987 roku. Współpracowała w charakterze kostiumografki, dekoratorki wnętrza, scenografki z wybitnymi reżyserami, wśród których byli m.in.: Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi, Agnieszka Holland, Wojciech Jerzy Has, Steven Spielberg i Volker Schlöndorff.

Bożena Dykiel



Aktorka. W latach 1973–1985 grała w Teatrze Narodowym i na scenie Teatru Małego pod kierunkiem Adama Hanuszkiewicza. Ma na swoim koncie ponad siedemdziesiąt ról filmowych. Najważniejsze z nich zagrała w filmach Andrzeja Wajdy: „Wesele”, „Ziemia obiecana”, „Smuga cienia”, „Człowiek z żelaza”, „Wielki tydzień” i „Biesy”, „Awans” Janusza Zaorskiego, „Wyjście awaryjne” Romana Załuskiego.

Piotr Dzieciół



Producent filmowy. W 1991 roku założył firmę Opus Film, jest producentem i koproducentem przeszło trzydziestu filmów fabularnych. Największy sukces odniosły obrazy w reżyserii Pawła Pawlikowskiego: „Ida”, którą nagrodzono m.in. Oscarem i Nagrodą Brytyjskiej Akademii Filmowej dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego, oraz „Zimna Wojna” wyróżniona m.in. Złotą Palmą za reżyserię w Cannes w 2018 roku, pięcioma Europejskimi Nagrodami Filmowymi oraz nominacją do Oscara.

Paweł Laskowski



Montażysta filmowy. Pracował przy montażu wszystkich filmów Wojciecha Smarzowskiego, „Prostej historii o miłości” i „Prostej historii o morderstwie” Arkadiusza Jakubika. Trzykrotnie nagradzany na PFFF w Gdyni za najlepszy montaż w filmach: „Dom zły”, „Drogówka”, „Pod Mocnym Aniołem”. Brał udział w tworzeniu spektakli telewizyjnych oraz seriali, takich jak: „Kuracja”, „Klucz”, „Kryminalni”, „Barwy szczęścia”, „Komisarz Alex”.

Ilona Łepkowska



Scenarzystka, producentka filmowa i telewizyjna. Autorka lub współautorka takich filmów jak: „Przez dąb”, „Kocham kino”, „Och, Karol”, „Kogel-mogel”, „Galimatias, czyli kogel-mogel 2”, „Komedia małżeńska”, „Nigdy w życiu”, „Nie kłam, kochanie”, „Och, Karol 2”, „Miszmasz, czyli kogel-mogel 3”. Współtwórczyni seriali telewizyjnych „Klan”, „Na dobre i na złe”, „M jak miłość”, „Barwy szczęścia”, „Stulecie Winnych”.

Maria Sadowska



Reżyserka filmowa, wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów. Od ponad dwudziestu lat obecna również na polskiej scenie muzycznej, ma na koncie jedenaście płyt. Jej pełnometrażowy debiut fabularny „Dzień Kobiet” miał premierę na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, był wielokrotnie nagradzany w Polsce i na świecie. W 2017 roku premierę miał jej film „Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej”.

Nikodem Woźniakowski



Reżyser i realizator dźwięku kilkudziesięciu filmów fabularnych, telewizyjnych i dokumentalnych oraz spektakli Teatru Telewizji. Współpracował m.in. z Krzysztofem Kieślowskim, Andrzejem Wajdą, Jerzym Stuhrem czy Krzysztofem Krauze. Zdobywał nagrody za dźwięk za takie filmy, jak: „Pan Tadeusz” (reż. Andrzej Wajda), „Prybry i na złe”, „M jak miłość”, „Barwy szczęścia”, „Stulecie Winnych”.

Jerzy Zieliński



Autor zdjęć filmowych, reżyser. W Gdyni otrzymał nagrodę za najlepsze zdjęcia do filmu „Aria dla atlety” i „Letnie przesilenie”. Pracował z Filipem Bajonem, Wojciechem Marczewskim, Agnieszką Holland, Michałem Rogalskim, Markiem Koterskim i Patem O’Connorem. Przez 15 lat robił zdjęcia do amerykańskich produkcji, m.in. do kultowego filmu „Galaxy Quest” (reż. Dean Parisot). Kilka lat temu wyreżyserował film „Król życia”.

SPALK



Rys. Marek Sayan Skwarski, www.maskva.pl

WYWIAD NUMERU

Leszek Kopeć

Zmiany w programie
Zmiany w przestrzeni

Rozmawiał Jarosław Kurek

– Organizatorzy gdyńskiego przeglądu festiwalowego nie uważają, że są wszechwiedzący. Chcą rozmawiać o zmianach dotyczących kryteriów selekcji czy podejmowanych procedur. Debata z udziałem ludzi filmu odbędzie się jeszcze podczas festiwalu – mówi dyrektor FFFF Leszek Kopeć.

W ciągu minionego roku sporo się działo wokół festiwalu, a wydarzenia te niekoniecznie były związane z kinem jako sztuką. Zawierania dotyczące selekcji, protesty środowiska filmowego – dawno tego nie było. To dobrze dla dziennikarzy, bo mają o czym pisać, ale pewnie gorzej dla organizatorów. Jakie znaczenie wydarzenia te miały dla samej filmowej imprezy?

Leszek Kopeć: Znaczenie miały przede wszystkim takie, że w Konkursie Głównym jest w tym roku dziewiętnaście filmów zamiast szesnastu, co sprawia, że program zrobił się wyjątkowo napięty. Pierwsze festiwalowe seanse będą się rozpoczynać już o ósmej rano, a kończyć po północy. Nie chcę się wypowiadać na temat tego, czy wszystkie filmy rzeczywiście powinny znaleźć się w konkursie – film jest sztuką, kryteria oceny poszczególnych dzieł zawsze pozostaną w jakimś sensie niewymierne. Co roku powtarzają się pytania o filmy w opinii niektórych pokrzywdzone i o inne, wyniesione ich zdaniem zbyt wysoko. Taka sytuacja ma zresztą miejsce we wszystkich konkursach, nie tylko filmowych. Pozostaje się z nią pogodzić.

Zawierania związane z selekcją filmów konkursowych uwydatniły natomiast, niejako przy okazji, fakt, że poglądy na temat polskiego kina, kierunku, w którym powinno ono podążać, są w środowisku filmowym mocno spolaryzowane. Dlatego ustaliliśmy wspólnie – mówiąc „my”, mam na myśli ludzi związanych z filmem: dystrybutorów, twórców, producentów – że konieczne jest spotkanie, debata, z kinem polskim jako tematem przewodnim. Dojdzie do niej jeszcze podczas festiwalu, w sobotę 21 września. W trakcie tej debaty każdy będzie miał możliwość przedstawienia własnego zdania, dzięki czemu wszyscy zyskają okazję lepszemu poznaniu swoich poglądów, planów, dążeń.

Gdzie przebiega główna oś tej polaryzacji, o której pan wspominał?

LK: Używając poważnej terminologii, można powiedzieć, że to jest w zasadzie spór o całą filozofię kina. Czy powinno być ono w głównej mierze sztuką, nieunikającą pewnej hermetyczności, niszowości, wymagającą od widza wyrobienia, wysiłku intelektualnego? Czy też, naturalnie nie uciekając od ważnych tematów, powinno jednocześnie być podawane w sposób przystępniejszy? Myślę, że to problem pojawiający się co roku i jego echa widoczne są – raz bardziej, raz mniej – na kolejnych listach zwycięzców kolejnych festiwali. Co nie zmienia faktu, że jednak większość filmów zachowuje pewne ramy gatunkowe i można je umieścić w sferze szerszej lub bardziej wąsko pojętego mainstreamu.

Natomiast nie brakuje głosów będących odbiciem poglądu, że postęp polega na tym, iż coś trzeba zmienić – i na pewno pojawią się one podczas spotkania 21 września.

Pytanie tylko, jakie zmiany miałyby sens i przyczyniłyby się do poprawy sytuacji na festiwalu czy szerszej, w polskim kinie. Często powtarzamy mi postulatami są choćby te o szerszym dopuszczeniu do głosu twórców młodych oraz kobiet. Lecz z drugiej strony pojawia się pytanie, czy nasz festiwal jest właściwym adresem tych uwag. Funkcjonuje przecież zasłużony i popularny festiwal Młodzi i Film w Koszalinie, z historią starszą nawet od gdyńskiego. Co do drugiego tematu natomiast – prawda jest taka, że na kilkadziesiąt zgłoszonych na festiwal filmów tylko kilka stworzonych zostało przez kobiety. To jest problem, którego nie rozwiąże gdyński festiwal. Ani zresztą żaden inny.

No tak, niedawno na festiwalu odbywały się debaty poświęcone sprawie obecności, czy dokładniej: aktywności i znaczenia kobiet w polskim kinie.

LK: Pojawiają się też stale głosy dotyczące szerszej prezentacji polskich dzieł powstałych na przestrzeni roku. Przypomnę: już to przerabialiśmy. Były czasy, gdy na festiwalu w Gdyni prezentowano całą roczną produkcję, a impreza trwała dwa tygodnie. Ale to są koszty, a festiwal nie jest

FESTIWALOWE
LICZBY

1 bezpłatna linia autobusowa wozić będzie uczestników i gości festiwalu na trasie: Teatr Muzyczny – C.H. Riviera.

10 obiektów znajduje się na festiwalowej mapie Gdyni.

19 filmów rywalizuje o główną nagrodę festiwalu – Złote Lwy

27 filmów bierze udział w Konkursie Filmów Krótkometrażowych

15 000 złotych wynoszą nagrody indywidualne, m.in. za rolę kobiece i męskie, zdjęcia, scenografię.

15 000 złotych – to nagroda im. Lucjana Bokińca dla najlepszego filmu krótkometrażowego.

15 000 złotych – to Nagroda Publiczności przyznana drogą głosowania widzów.

25 000 złotych – to nagrody indywidualne za reżyserię i scenariusz.

300 000 złotych – nagroda dla najlepszego filmu, w tym 100 000 dla producenta oraz 200 000 dla reżysera.



Fot. Tomek Kamiński

tani. W tym roku zresztą budżet wzrósł do 6,5 mln, do czego przyczyniło się między innymi zwiększenie puli nagród – na przykład zdobywcy Złotych Lwów, reżyser i producent, otrzymają 300 tys. zł do podziału, zdobywcy Srebrnych Lwów – 150 tys. Koszty podniosła też konieczność zorganizowania dodatkowych przestrzeni w projekcje w Muzeum Marynarki Wojennej i w Teatrze Miejskim. Wynikała ona z faktu, że sale Heliosa mają w sumie nieco mniej miejsc na widowni niż było do dyspozycji w poprzednich latach w Multikinie.

Wracając jeszcze do kwestii poszerzenia festiwalowej oferty – w moim pojęciu, mówiłem to już zresztą nieraz, prezentowanie filmów *en masse* doprowadziłoby w konsekwencji do degradacji festiwalu.

To wszystko nie oznacza jednak, że organizatorzy uważają, iż są wszechwiedzący i nie są gotowi do dyskusji o zmianach. Chętnie zgadzamy się na rozmowę o kryteriach selekcji filmów i procedurach, jakie powinny być podejmowane, o tym, co można byłoby zmienić w organizacji imprezy. Jeśli ktoś z uczestników spotkania będzie miał ciekawy pomysł, z którym potrafi dotrzeć do rozmówców, przekonac ich, że jest wart wdrożenia, będę bardzo rad. Więcej – czekam na takie pomysły.

Czym 44. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych będzie się różnił od poprzednich?

Na początku trzeba powiedzieć o różnicy programowej. Zrezygnowaliśmy z sekcji Inne Spojrzenie, obecnej na poprzednich czterech festiwalach. Zamiast niej pojawia się pozakonkursowa sekcja Panorama Kina Polskiego. Inne Spojrzenie, wzorowane w pewnym stopniu na sekcji *Un Certain Regard* festiwalu w Cannes, dało okazję prezentacji filmów nietuzinkowych, ciekawych, wartych wypromowania. Jednocześnie dowiodło, że nasze kino nie oferuje aż tylu filmów nowatorskich, awangardowych, by tłumaczyło to kreowanie dodatkowego konkursu. Stąd decyzja o zmianie.

Z tym że, jak to często bywa, akurat po decyzji o rezygnacji z sekcji podobnych dzieł pojawiło się nieco więcej – i to pewnie szkoda, że nie dostaną szansy. No ale było już za późno na „zmianę zmiany”.

Pozostałe sekcje będą się odbywać bez istotnych innowacji. Jest natomiast zmiana w przestrzeni festiwalu – w związku z wyburzeniem centrum Waterfront i zniknięciem Multikina trzeba było przenieść projekcje dla widzów do oddalonego o 1,5 km od Teatru Muzycznego multiplexu Helios w Centrum Handlowym Riviera. Teatr Muzyczny i Gdyńskie Centrum Filmowe, z Teatrem Miejskim po drodze, zostaną połączone z Heliosiem darmowym festiwalowym autobusem, kursującym w godzinach trwania projekcji, aż do nocy. Do korzystania z niego upoważnią akredytacje, bilety i karnety na pokazy festiwalowe.

W tym roku nie zabraknie też jubileuszy.

Z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny odbędą się projekcje trzech wybitnych filmów: „Lotnej” Andrzeja Wajdy, „Westerplatte” Stanisława Różewicza oraz „Orla” Leonarda Buczkowskiego. Poza tym przypomnimy dorobek dwóch zasłużonych placówek: Wytwórni Filmów Oświatowych oraz Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych, obchodzących 70-lecie. I wreszcie 50. rocznica śmierci Krzysztofa Komedy, którą uczymy koncertami akustycznymi w lokalizacjach na terenie miasta i finałowym koncertem stuosobowej orkiestry w odnowionej muszli na placu Grunwaldzkim. Sam jestem ciekaw, jak to wszystko wypadnie.

Patrząc na ofertę programową, trudno nie zauważyć, że szykuje się festiwal „na bogato”.

Z roku na rok program festiwalu jest coraz bogatszy. Pojawiają się nie tylko nowe sekcje filmowe, lecz także spotkania branżowe oraz atrakcje dla widzów, których również systematycznie nam przybywa. Festiwal to sześć dni wypełnionych wydarzeniami, którymi można by obdzielić kilka imprez filmowych. Przed uczestnikami pojawiają się więc poważne decyzje: co oglądać, na jakie punkty programu każdego dnia postawić. Rzeczywiście, jest w czym wybierać.

MIEJSCA FESTIWALOWE



Teatr Miejski, ul. gen. Józefa Bema
26 – 286 miejsc. Prezentowane tu będą filmy Konkursu Głównego oraz sekcji Panorama Kina Polskiego.



Tatr Muzyczny, plac Grunwaldzki 1
Duża Scena – 1070 miejsc. Prezentowane tu będą filmy biorące udział w Konkursie Głównym oraz w sekcji Panorama Kina Polskiego. Na Dużej Scenie odbędzie się także uroczystość otwarcia festiwalu i gala finałowa.

Nowa Scena – 310 miejsc. Prezentowane tu będą filmy Konkursu Głównego oraz Panoramy Kina Polskiego. Na Nowej Scenie odbędzie się Gala Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (wtorek), a także Młoda Gala, podczas której zostaną ogłoszone wyniki Konkursu Filmów Krótkometrażowych (piątek).

Sala Kameralna – 147 miejsc. Program wypełnią projekcje Konkursu Głównego i sekcji Skarby Kina Przedwojennego. W środę i w czwartek będą prezentowane filmy biorące udział w Konkursie Filmów Krótkometrażowych. W sobotę o 13.45 odbędzie się tu pokaz filmu Konkursu Głównego

z audiodeskrypcją – „Boże Ciało” (rezerwacja całej sali).



Muzeum Marynarki Wojennej, ul. Zawiszy Czarnego 1B
– 121 miejsc. Do MMW zapraszamy na pokazy filmów z sekcji Panorama Kina Polskiego, projekcje trzech filmów fabularnych upamiętniających 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, a także blok filmowy z okazji 70-lecia Wytwórn Filmów Oświatowych. Zaprezentowane tu zostaną trzy filmy tegorocznego laureata Platynowych Lwów. W sali MMW odbędą się też warsztaty aktorskie Małgorzaty Potockiej.



Gdyńskie Centrum Filmowe, Plac Grunwaldzki 2
Sala Warszawa – 227 miejsc. Sala przeznaczona w całości na prezentację filmów Konkursu Głównego; oprócz ostatnich seansów w poniedziałek, we wtorek i w piątek wszystkie projekcje to pokazy prasowe z konferencjami prasowymi z udziałem twórców filmu po każdym seansie.

Sala Goplana – 96 miejsc, Sala Morskie Oko – 50 miejsc. W obu mniejszych salach GCF prezentowane będą filmy Konkursu Głównego, sekcji Skarby Kina Przedwojennego, Czysta Klasyka. In Memoriam, Polonica oraz Filmy z Gdyni. Ponadto w Sali Goplana od wtorku do piątku w godzinach przedpołudniowych rozpoczynają się kilkugodzinne bloki obrazów zrealizowanych w Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych.



Konsulat Kultury, ul. Jana z Kolna 25
– 164 miejsca. Prezentowane tu będą filmy Konkursu Głównego oraz z sekcji Panorama Kina Polskiego.



Kino Helios - Centrum Handlowe Riviera, ul. Kazimierza Górskiego 2
– sześć sal, odpowiednio: Helios 1 – 446 miejsc, Helios 2 – 90 miejsc, Helios 3 – 109 miejsc, Helios 4 i 5 – po 159 miejsc, Helios 6 – 261 miejsc. W salach kina Helios prezentowane będą filmy Konkursu Głównego, sekcji: Panorama Kina Polskiego, Polonica, Krakowski

Festiwal Filmowy Na Fali. W sobotę 21 września (godz. 10.45, sala 1) odbędzie się również pokaz z napisami filmu Konkursu Głównego „Ikar. Legenda Mietka Kosza” (200 miejsc zarezerwowano dla osób niesłyszących).

Miejscami festiwalowymi będą także:

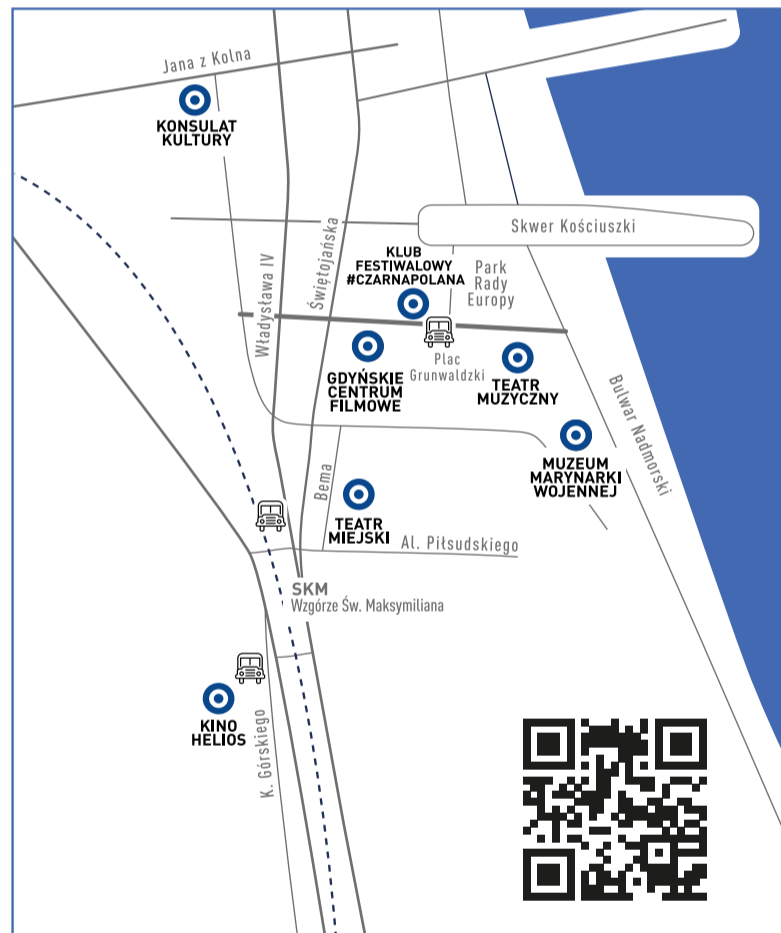
Pomorski Park Naukowo-Technologiczny, al. Zwycięstwa 96/98
– pokazywane tu będą filmy z sekcji Gdynia Dzieciom, wśród nich 30 filmów animowanych i 11 fabularnych.

Księgarnia i galeria w budynku GCF przy placu Grunwaldzkim 2
– przez cały tydzień od 9.00 do 14.30 będą się tu odbywać programy edukacyjne Filmoteki

Narodowej – Instytutu Audiowizualnego, a w godzinach popołudniowych – promocje książek i wystawy.

Hotel Mercure Gdynia Centrum, ul. Armii Krajowej 22
– między 18 a 20 września będą się tam odbywać spotkania Gdynia Industry, poświęcone takim problemom, jak fenomen ruchu kin studyjnych z okazji jego 60-lecia, zmiany technologiczne a przyszłość kinematografii czy strategia PISF na lata 2020–2023.

Plac Grunwaldzki, plener
Jak co roku, wieczorami od poniedziałku do soboty (o 20.00, wyjątkowo w piątek o 21.00) goście festiwalu będą mieli okazję oglądać filmy na ekranie umieszczonym między Teatrem Muzycznym a GCF.



BEZPŁATNY AUTOBUS FESTIWALOWY

→ KIERUNEK: C.H. RIVIERA

ul. Armii Krajowej (przystanek przy wejściu do Teatru Muzycznego) ⇄ ul. Borchardta ⇄ skwer Kościuszki ⇄ ul. 10 Lutego ⇄ ul. Władysława IV (przystanek przy Urzędzie Miasta na ul. Władysława IV) ⇄ al. Piłsudskiego ⇄ ul. K. Górskiego (przystanek końcowy przy głównym wejściu do C.H. Riviera).

→ KIERUNEK: TEATR MUZYCZNY

ul. K. Górskiego (przystanek przy C.H. Riviera) ⇄ Droga Gdyńska ⇄ ul. Władysława IV (przystanek SKM Wzgórze Św. Maksymiliana) ⇄ ul. Armii Krajowej (przystanek przy wejściu do Teatru Muzycznego, przodem w kierunku ul. Borchardta).

Godziny odjazdów mogą ulec zmianie z powodów niezależnych od przewoźnika.

Odjazdy: Teatr Muzyczny		Odjazdy: C.H. Riviera	
9.00	16.20	9.20	16.30
9.30	16.40	9.50	16.50
10.00	17.00	10.20	17.10
10.30	17.20	10.50	17.30
11.00	17.40	11.20	17.50
11.30	18.00	11.50	18.10
12.00	18.20	12.20	18.30
12.30	18.40	12.50	18.50
13.00	19.00	13.20	19.10
13.30	19.20	13.40	19.30
14.00	19.40	14.10	19.50
14.20	20.00	14.30	20.10
14.40	20.30	14.50	20.30
15.00	21.00	15.10	20.50
15.20	21.30	15.30	21.20
15.40	22.00	15.50	22.50
16.00	22.30	16.10	22.20



DZIŚ NA FESTIWALU

KONKURS GŁÓWNY

„Kurier”

9.00 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Warszawa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko

15.00 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 3
Teatr Muzyczny
Duża Scena

22.15 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

„Interior”

9.00 Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4

11.30 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko
Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5

22.15 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Goplana
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Piłsudski”

9.30 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

22.40 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko
Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4

„Proceder”

10.00 Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2

17.00 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Goplana
Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Ciemno, prawie noc”

12.00 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 3
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4
Teatr Muzyczny
Duża Scena

14.45 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

„Słodki koniec dnia”

12.30 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Warszawa
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

15.30 Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4

20.15 Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4

„Mowa ptaków”

14.00 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Goplana
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko
Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Wszystko dla mojej matki”

15.45 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Warszawa
17.30 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

„Supernova”

22.30 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Warszawa
Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 3
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5

18.00 Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 4

20.30 Teatr Muzyczny
Scena Nowa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Goplana

Teatr Muzyczny
Scena Kameralna
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Obywatel Jones”

19.00 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 3
19.45 Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Warszawa
Gdyńskie Centrum Filmowe
Sala Morskie Oko
Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 1
Konsulat Kultury

PANORAMA KINA POLSKIEGO

„Sługi wojny”

9.00 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Władcy przygód. Stąd do Oblivio”

9.15 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 5
13.00 Teatr Miejski im. Witolda
Gombrowicza w Gdyni

„Zgniłe uszy”

9.30 Muzeum Marynarki Wojennej
22.15 Muzeum Marynarki Wojennej

„Całe szczęście”

9.45 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 3

11.15 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 6

„Dariusz”

11.00 Muzeum Marynarki Wojennej

„Adwokat”
12.45 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2
17.30 Muzeum Marynarki Wojennej

„Nic nie ginie”
13.00 Muzeum Marynarki Wojennej

„(Nie)znajomi”
14.50 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2
20.00 Muzeum Marynarki Wojennej

„Fighter”

15.00 Muzeum Marynarki Wojennej

„Na bank się uda”

16.45 Helios Gdynia Centrum Riviera
Sala 2

FILMY OTWARCIA

„Obywatel Jones”

19.00 Teatr Muzyczny
Duża Scena

„Powrót birbanta”

19.00 Teatr Muzyczny
Duża Scena

PLENER FILMOWY

„Atak paniki”

20.00 Plac Grunwaldzki



PLAKAT 44. FPFF HOŁDEM DLA KOBIECI

Andrzej Pągowski zadania wykonania plakatu festiwalowego podejmował się wcześniej pięciokrotnie: w 1987, 1990, 1992, 1993 i 2008 roku. Pierwszy z nich przedstawiał kobietę, która zamiast włosów miała na głowie burzę taśmy filmowej i innych kinowych atrybutów. Tegoroczny plakat ponownie nawiązuje do tematu kobiet w kinie.

– Pracując nad plakatami festiwalowymi, zawsze starałem się zawrzeć coś więcej niż informację, że jest to festiwal filmowy. Plakat, który zrobiłem w tym roku, zadedykowałem kobietom, ponieważ kino kobiet reżyserek jest ważne, to zupełnie inna perspektywa. Liczę na to, że kobiety nas uratują – mówi Andrzej Pągowski, wybitny polski grafik.

(ks)

ORGANIZATORZY



WSPÓLORGANIZATORZY



SPONSOR GŁÓWNY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY GŁÓWNI



OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI



LOKALNI PATRONI MEDIALNI



PARTNERZY



PRODUCENT



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego / Współfinansowanie Polski Instytut Sztuki Filmowej

Redakcja „Gazety Festiwalowej”:

MAŁGORZATA RAKOWIEC
– redaktor naczelny
WALDEMAR (KACPER) GABIS
– sekretarz redakcji
MAREK SAYAN SKWARSKI MASKVA.PL
– art director, rysunki
BEAUTYWORLD Art Agency – skład

MATEUSZ DEMSKI,
JAROSŁAW KUREK,
KASIA SIEWKO
Foto:
TOMEK KAMIŃSKI,
WOJTEK ROJEK
Korekta:
MONIKA TURAŁA
Druk: DMG

